

# KLIMATY

## ŚW. ANNY

Nr 701/ 7 sierpnia 2022 ISSN 2080-0010  
**XIX Niedziela Zwykła**



### LITURGIA SŁOWA

#### PIERWSZE CZYTANIE

*Mdr 18, 6-9*

*Czytanie z Księgi Mądrości:* Noc wyzwolenia oznajmiono wcześniej naszym ojcom, by nabrali otuchy, wiedząc dobrze, jakim przysięgom zawierzyli. I lud Twój wyczekiwał ocalenia sprawiedliwych, a zatrały wrogów. Czym bowiem pokarałeś przeciwników, tym wślawiłeś nas, powołanych. Pobożni potomkowie dobrych składali w ukryciu ofiary i ustanowili zgodnie Boskie prawo, że jednakowo te same dobra i niebezpieczeństwa podejmą święci, i już zaczęli śpiewać hymny przodków.

*Oto słowo Boże*

#### PSALM RESPONSORYJNY

*Ps 33 (32), 1 i 12. 18-19. 20 i 22*

*Szczęśliwy naród wybrany przez Pana*

Sprawiedliwi, radośnie wołajcie na cześć Pana, \* prawym przystoi pieśń chwały. Błogosławiony lud, którego Pan jest Bogiem, \* naród, który On wybrał na dziedzictwo dla siebie.

Oczy Pana zwrócone na bogobojnych, \* na tych, którzy oczekują Jego łaski, aby ocalili ich życie od śmierci \* i żywił ich w czasie głodu.

Dusza nasza oczekuje Pana, \* On jest naszą pomocą i tarczą. Panie, niech nas ogarnie Twoja łaska, \* według nadziei pokładanej w Tobie.

#### DRUGIE CZYTANIE

*Hbr 11, 1-2. 8-19*

*Czytanie z Listu do Hebrajczyków:* Bracia: Wiara jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy. To dzięki niej przodkowie otrzymali świadectwo. Dzięki wierze ten, którego nazwano Abrahamem, usłuchał wezwania, by wyruszyć do ziemi, którą miał objąć w posiadanie. Wyszedł, nie wiedząc, dokąd idzie. Dzięki wierze przywędrował do Ziemi Obiecanej, jako ziemi obcej, pod namiotami mieszkając z Izaakiem i Jakubem, współdziedzicami tej samej obietnicy. Oczekiwał bowiem miasta zbudowanego na silnych fundamentach, którego architektem i budowniczym jest sam Bóg. Dzięki wierze także i sama Sara, mimo podeszłego wieku, otrzymała moc poczęcia. Uznała bowiem za godnego wiary Tego, który udzielił obietnicy. Przeto z człowieka jednego, i to już niemal obumarłego, powstało potomstwo tak liczne jak gwiazdy na niebie, jak niezliczone ziarnka piasku na wybrzeżu morza.

W wierze pomarli oni wszyscy, nie osiągnąwszy tego, co im przyrzeczono, lecz patrzyli na to z daleka i witali, uznawszy siebie za obcych i gości na tej ziemi. Ci bowiem, co tak mówią, wykazują, że szukają ojczyzny. Gdyby zaś tę wspominali, z której wyszli, znaleźliby sposobność powrotu do niej. Teraz zaś do lepszej dążą, to jest do niebieskiej. Dlatego Bóg nie wstydzi się być nazywanym ich Bogiem, gdyż przysposobił im miasto. Dzięki wierze Abraham, wystawiony na próbę, ofiarował Izaaka, i to jedyne syna składał na ofiarę, on, który otrzymał obietnicę, któremu powiedziane było: «Z Izaaka będzie dla ciebie potomstwo». Pomyślał bowiem, iż Bóg mocen jest wskrzesić także umarłych, i dlatego odzyskał go, na podobieństwo śmierci i zmartwychwstania Chrystusa.

*Oto słowo Boże*

#### ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

*Mt 24, 42a. 44*

Czuwajcie i bądźcie gotowi, bo o godzinie, której się nie domyślicie, Syn Człowieczy przyjdzie.

#### EWANGELIA

*Lk 12, 32-48*

*Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza:* Jezus powiedział do swoich uczniów: «Nie bój się, mała trzódka, gdyż spodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo. Sprzedajcie wasze mienie i dajcie jałmużnę. Sprawcie sobie trzosa, które nie niszczej, skarb niewyczerpany w niebie, gdzie złodziej się nie dostaje ani mól nie niszczy. Bo gdzie jest skarb wasz, tam będzie i serce wasze. Niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie. A wy bądźcie podobni do ludzi oczekujących swego pana, kiedy z ucztu weselnej powróci, aby mu zaraz otworzyć, gdy nadejdzie i zakolacze. Szczęśliwi owi słudzy, których pan zastanie czuwających, gdy nadejdzie. Zaprawdę, powiadam wam: Przepasze się i każe im zasiąść do stołu, a obchodząc, będzie im usługiwał. Czy o drugiej, czy o trzeciej straży przyjdzie, szczęśliwi oni, gdy ich tak zastanie. A to rozumieście, że gdyby gospodarz wiedział, o której godzinie przyjdzie mały złodziej, nie pozwoliłby włamać się do swego domu. Wy też bądźcie gotowi, gdyż o godzinie, której się nie domyślicie, Syn Człowieczy przyjdzie».

*ciąg dalszy Ewangelii na str. 2.*

#### W Klimatach:

Wiara w trudnych czasach .....	2
13 sierpnia 2022 r.	
- Nabożeństwo Fatimskie .....	2
Zbiórka różańców dla mieszkańców Ukrainy .	2
Czy miłujesz mnie więcej? .....	3
Galeria sztuki zaprasza na wystawę obrazów 4	

#### KOMENTARZ

*„Mała trzódka spodobała się Ojcu waszemu dać wam Królestwo”. Jakże niezwykła i pełna miłości to obietnica. Wypowiedziana kiedyś wobec Apostołów, nic nie traci ze swojej aktualności. Chrystus wciąż ją ponawia, zwłaszcza wobec nas, zasłuchanych w Jego głos i oczekujących spotkania z Nim. Największy dar, który podoba się Bogu, dar Jego Królestwa, jest naszym udziałem.*

*Czymże, jest ta obietnica, ten szczególny dar – skarb, którym chce podzielić się z nami nasz Ojciec Niebieski? Jest on dotknięciem Jego mocy, piękna Jego panowania pełnego miłości i harmonii, jaką wlewa w nasze serca. Jest udziałem w tej mocy, która chce nas napełniać. Doświadczyć Jego Królestwa oznacza mieć w sobie moc patrzenia na świat oczami Boga, w zupełnie innych kategoriach, w których prawo miłości kształtuje nasze postępowanie i sposób myślenia. Dlatego Królestwo Boga jest wśród nas, bo już tutaj, wśród naszych codziennych problemów, możemy spotkać ludzi, którzy kierują się prawem, które rządzi w Niebie. Dlatego tam, gdzie oni są, tam, gdzie są prawdziwi chrześcijanie, rodzi się Boże Królestwo.*

*Nie jest ono jeszcze w pełni nam dane, dlatego wciąż należy troszczyć się o obecność Boga, o Jego królowanie. Troszczyć się, zachowując postawę czujności, gdyż Bóg przychodzi nieoczekiwanie. Czasami jako człowiek, którego trzeba podnieść na duchu, kiedy indziej jako pijak, w którym trzeba uszanować sponiewieraną godność, innym razem jako dziecko, któremu trzeba poświęcić czas, traktując je poważnie, czy wreszcie jako starzec, którego trzeba przekonać, że jest nam potrzebny.*

*Kogo zaś Chrystus zastanie, przy swoim przyjściu tak czuwającym i przygotowanym, nagrodzi według obietnicy wspaniałym zaproszeniem. Posadzi go za stołem, przepasze się i sam będzie mu usługiwał, nucąc zapewne z zadowoleniem pod nosem: „Mała trzódka spodobała się Ojcu waszemu dać wam Królestwo”.*

**Ks. Maciej Czaplinski**

Wtedy Piotr zapytał: «Panie, czy do nas mówisz tę przypowieść, czy też do wszystkich?» Pan odpowiedział: «Któż jest owym rządcą wiernym i roztropnym, którego pan ustanowi nad swoją służbą, żeby rozdawał jej żywność we właściwej porze? Szczęśliwy ten sługa, którego pan, powróciwszy, zastanie przy tej czynności. Prawdziwie powiadam wam: Postawi go nad całym swoim mieniem. Lecz jeśli sługa ów powie sobie w sercu: Mój pan się ociąga z powrotem, i zacznie bić sługi i służące, a przy tym jeść, pić i upijać się, to nadejdzie pan tego sługi w dniu, kiedy się nie spodziewa, i o godzinie, której nie zna; surowo go ukarze i wyznaczy mu miejsce z niewiernymi. Ów sługa, który poznał wolę swego pana, a nic nie przygotował i nie uczynił zgodnie z jego wolą, otrzyma wielką chłostę. Ten zaś, który nie poznał jego woli, a uczynił coś godnego kary, otrzyma małą chłostę. Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie; a komu wiele powierzono, tym więcej od niego żądać będą».

*Oto słowo Pańskie*

### Nabożeństwo Fatimskie 13 sierpnia 2022 r.



Po Mszy św. o godz. 18.00.  
odbędzie się nabożeństwo  
i procesja dookoła kościoła  
z figurą MB Fatimskiej.

### Zbiórka różańców dla mieszkańców Ukrainy



Osoby posiadające różańce,  
z których nie korzystają,  
proszone są o złożenie tego daru  
w pudełku przeznaczonym na  
ten cel przed Kaplicą św. Anny.

Chrześcijanom jest coraz trudniej wierzyć – mówią gazety, telewizja, czółówki internetowych portali. Nam samym też czasem trudno wytrwać przy Bogu – w końcu żyjemy w niełatwym XXI wieku.

To pierwsze skojarzenie. Dopiero później refleksja wędruje w stronę czasów wojen, wielkiej schizmy, reformacji i kontreformacji. Od momentu, gdy Jezus powołuje Kościół, aż do dziś możemy naliczyć jeszcze więcej takich trudnych momentów. Ale przecież historia wiary, którą wyznajemy, sięga dalej, aż po Abrahama. Jego również dotknęły „trudne czasy”. Przed Abrahamem był zaś praojciec Adam, któremu Bóg zapowiedział trudy życia jako konsekwencję popełnionego grzechu pierworodnego. Być może więc taka wiara jest po prostu „zwyczajną” wiarą Kościoła. Za sprawą naszych grzechów Kościół jest w permanentnym kryzysie.

### Miejsce spotkania z Bogiem, nie z ideologią

W książce *Wiara w trudnych czasach* Józef Majewski porusza temat rozmaitych kryzysów, które w naszej epoce nabrały szczególnego znaczenia. Jednocześnie wskazuje, że są to wątpliwości, z którymi Kościół mierzy się od dawna. Wielu tych, którzy chcieliby dziś jako ich źródło wskazać wyłącznie ponowoczesność, może się gorzko rozczarować. Nad płcią kapłaństwa, misją świeckich czy relacjami na linii Kościół–państwo ojcowie i pasterze debatowali od wieków. Być może zmienił się dziś styl proponowania rozwiązań, ale każda epoka miała swoje ewolucje, rewolucje i świętych, których Bóg powoływał do odnowienia Kościoła. O tym, czy dzisiejsza epoka okaże się wygraną czy przegraną, zdecydują już kolejne pokolenia, w tym również chrześcijanie, którzy z perspektywy czasu ocenią, jak sobie poradziliśmy. Czekają nas renesans 2.0 czy regres? Wydaje się, że wciąż wiele można zrobić w tej sprawie, aby skierować nasze czasy na drogę odrodzenia – chrześcijańskiej odnowy.

Kryzys wiary nie dotyka jednak wyłącznie teologii i wyznań, przed jakimi stawia nas współczesność. On rodzi się znacznie głębiej, z poczucia, że Kościół jako wspólnota momentami przestaje być miejscem spotkania z Bogiem, a staje się spotkaniem z pustą ideą, być może nawet ideologią. Pytanie zadane Piotrowi: „czy miłujesz?”, które powinno w nas rezonować każdego dnia, wypierane jest przez rozterki „czy katolik może...”. Gdzieś po drodze przestaliśmy ufać Miłości, a zaczęliśmy pokładać nadzieję w moralności. Ale to przecież nie nasza moralność nas zbawi, nie na pytania o teologię będziemy odpowiadać przed Bogiem.

### Skoro jest cień, musi być i światło

Bóg zawsze skłania nas do działania i zadawania pytań, na które On sam odpowiada działaniem – łaską. Taką naturę objawił, przedstawiając się Mojżeszowi: JESTEM, KTÓRY JESTEM. Być może więc właściwym

szym pytaniem jest: jak wierzyć w trudnych czasach? Nie da się odpowiedzieć na to pytanie, nie dotykając osobistej wiary i niewiary człowieka. Te dwa światy wciąż niesłusznie dzielone są na sacrum i profanum. Tymczasem przenikają się w nas i uświęcają nasze życie. Motywują do twórczego szukania odpowiedzi: w przypadku wiary w relacji z Bogiem; w przypadku niewiary w poszukiwaniu Boga – nawet nienazwanego. Do tego często wraca w swoich wypowiedziach ks. Tomáš Halík, który w tym ogołoceniu z wiary widzi ogromną szansę, a nawet błogosławieństwo. Wielu z nas być może nigdy nie było bliżej żywego i prawdziwego Boga niż w pustce własnej niewiary. Ona daje szansę na oczyszczenie się z tego, co było w nas jedynie ułudą Boga. Za uczniami w drodze do Emaus powtarzamy jak mantrę „a myśmy się spodziewali” – i jest to często pierwsza oznaka spotkania z Nim.

Wszystko bowiem zależy od perspektywy. Cień niewiary nas przeraża, ale skoro jest cień, musi być też źródło światła. Mrok i cierpienie stają się wtedy niejako dowodem na „istnienie” Boga. Boga nie ma ani bardziej, ani mniej przez fakt istnienia zła na świecie. Nam jednak ten obraz jest potrzebny, bo podpowiada, że na tle owego zła tylko Bóg jest prawdziwą nadzieją. Być może tego właśnie doświadczała pod krzyżem Maryja. Błędnie nazywamy to „łaską ciemności” lub „łaską pustyni”. Jednak to nie Bóg nam zsyła ciemność, ale Jego łaska objawia się na tle naszej ciemności i pustyni. On zawsze jest tym, który ratuje naszą wiarę i życie. „Nie złamie trzciny nadłamanej, nie zgaśnie knotka o nikłym płomyku”.

### Sól w odpowiednich porcjach

Czy dzisiejsze czasy są trudniejsze dla wiary niż inne? Nielatwo to jednoznacznie ocenić. Kluczowe dla takiego postrzegania sprawy wydają się nasze osobiste doświadczenia. Wiara, nawet realizowana we wspólnocie Kościoła, wciąż jest trochę „moja”. Ten subiektywny rys sprawia, że nie dostrzegamy często trudności innych albo własne absolutyzujemy. Łatwo popaść w teoretyzowanie w tym temacie, jednak Kościół dzisiaj – a przez to też ja, jako jego część – musimy zmierzyć się z konkretnymi bolączkami. I nie są to wyłącznie problemy, które przychodzą do nas z „wrogo nastawionego świata”, lecz też generowane przez nas, wewnątrz wspólnoty.

Skandale seksualne wśród duchownych, pedofilia i jej tuszowanie, przyzwolenie na przemoc fizyczną i słowną wobec osób homoseksualnych, a w efekcie sekularyzacja i wrogie nastawienie wobec katolików wynikają również z tego, jak my wierzymy i do jakiego chrześcijaństwa chcemy zaprosić innych.

# Czy miłujesz mnie bardziej?

W miesiącu sierpniu Kościół w Polsce wzywa wiernych by powstrzymali się od spożywania napojów alkoholowych pod jakąkolwiek postacią, a także by innych nie częstowali. Tak już jest od 1984 roku, kiedy to na Konferencja Episkopatu Polski ogłoszono SIERPIEŃ - miesiącem trzeźwości Narodu (miesiącem abstynencji).

Czy wezwanie do abstynencji jest adresowane również do mnie? Jestem porządnym katolikiem, nie mam problemu alkoholowego, nie upijam się, piję alkohol z umiarem. Niech o trzeźwość postarają się Ci, którym słabo to wychodzi.

"Zwykli przywoici ludzie, którzy piją alkohol z umiarem i pozostają trzeźwi, dla powstrzymania polskiego pijaństwa są bezużyteczni. Tylko obecność w towarzystwie jednego lub kilku całkowitych abstynentów może złamać polski przymus picia. To oni mogą dodać odwagi alkoholikom, którzy nie dają rady zerwać z nałogiem" - zauważył ksiądz Franciszek Blachnicki, twórca zlikwidowanej w Katowicach przez milicję w 1960 roku Krucjaty Wstrzemięźliwości, która odrodziła się w 1979 r. jako Krucjata Wyzwolenia Człowieka.

"Dawne krucjaty miały wyzwolić grób Chrystusa w Ziemi Świętej. A my walczymy o tę „Ziemie Świętą”, którą jest dusza człowieka – mówił z pasją ksiądz Blachnicki. Jego pasja udzielała się innym".

"W 1960 roku okazało się, że spożycie alkoholu w Polsce wyraźnie spadło. Wydawałoby się, że Krucjata jest kompletnie niezwiązana z polityką. A jednak komuniści przestraszyli się jej. Uznali, że tak wielki ruch może być dla nich zagrożeniem. – Byliście szalonym pociągami. Nie wiadomo było, gdzie jeszcze dojedziecie. Musieliśmy zaciągnąć hamulec – powiedział później Blachnickiemu w oczu esbek, który dowodził akcją likwidacji Krucjaty". Krucjata Wstrzemięźliwości została zlikwidowana, a ksiądz Blachnicki aresztowany i uwięziony „za rozpowszechnianie fałszywych wiadomości o prześladowaniu Kościoła w Polsce”.

"Blachnicki odegrał w Kościele ogromną rolę. Założył Ruch Światło–Życie, czyli oazę. To w dużej mierze dzięki niej wiara w Polsce nie skurczyła się do wąskich elit, jak w sąsiednich krajach. Setki tysięcy młodzieży, które przewinęły się przez oazę, właśnie tam doświadczyły, że Jezus naprawdę żyje. W 1979 roku ks. Blachnicki pod wpływem przemówienia Jana Pawła II wrócił też do idei Krucjaty. Istnieje ona do dziś pod nazwą Krucjata Wyzwolenia Człowieka. Jej członkowie mówią, że owoce ich ofiary są już w Polsce widoczne. Ale też, że

Krucjata nadal jest potrzebna. Nie tylko ze względu na alkohol: po prostu potrzebni są ludzie, którzy **potrafią w niektórych sytuacjach odważnie mówić: „nie”**.

## Dlaczego nie piję alkoholu?

W lipcu 1981 roku oaza I stopnia, w której uczestniczyłam w Murzasichlu przybyła na Dzień Wspólnoty do Poronina. Tam usłyszałam konferencję wygłoszoną przez Księdza Blachnickiego na temat Krucjaty Wyzwolenia Człowieka. Moje serce poruszyło słowo Boże - pytanie Jezusa skierowane do Szymona Piotra: **«czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?»**. Doświadczyłam jakby Jezus zwrócił się do mnie osobiście czy **kocham Go więcej** i chcę być darem dla bliźniego, który jest słaby i zniewolony alkoholem

Miałam wówczas 16 lat, w bliskiej perspektywie osiemnastkę swoją i rówieśników, w dalszej perspektywie studia, pracę zawodową, może zamążpójście i wesele... Zaufałam Panu Bogu, że można przeżyć życie bez alkoholu. Podpisałam deklarację KWC i do dzisiaj jestem członkiem tego dzieła. Po dwóch latach we wspólnocie spotkałam chłopaka, który też był członkiem KWC. Od 34 lat jesteśmy małżeństwem.

Były bezalkoholowe osiemnastki, mieliśmy wesele bezalkoholowe. W czasie studiów na



<http://kwc.oaza.pl>

impresach, a potem na delegacjach mówiłam "dziękuję, nie piję". Na jednej delegacji zagranicznej za wschodnią granicą o mało nie straciłam życia z powodu abstynencji (wysoki rangą komunista uznał, że skoro nie piję to pewnie jestem szpiegiem). Dzisiaj to brzmi nawet zabawnie, wtedy nie.

Gdybym kalkulowała i zastanawiała się czy dam radę, pewnie bym Krucjaty nigdy nie podpisała. Zrobiłam pierwszy krok i Bóg mnie prowadził w następnych. Życie pozbawione lęku ma wspaniały "smak"..

*Elżbieta Wrotek*

### Bibliografia:

*Szalony pociąg do trzeźwości*, Przemysław Kucharczak, GN 36/2007.

► Słusznie w swoim ostatnim liście Benedykt XVI przypomniał, że obecny stan jest nie tylko kryzysem obyczajowym, ale też kryzysem wiary, o czym często zapominamy. Ludzie wierzący coraz częściej widzą swoją rolę w byciu solą, lecz nie ziemi, a w oku swego brata. Posypujemy nią cudze rany, zamiast opatrywać je z troską. Takie chrześcijaństwo nie nadaje już smaku ziemi, ale prowadzi do jej degradacji. Wszak sól chroni przed zepsuciem, ale powyżej pewnego stężenia zabija też wszelkie życie. W byciu solą chodzi także o odpowiednie porzecz.

## Przygarniać samotne okruchy

Papież Franciszek wielokrotnie wskazywał, że jednym z największych problemów wewnętrznych w Kościele jest klerikalizm. Trzeba go jednak rozumieć nie tylko jako poczucie wyższości duchowieństwa nad świeckimi i uprzywilejowanie powołania do kapłaństwa urzędowego nad każdym innym powołaniem, ale też jako rezygnację samych świeckich z odpowiedzialności za Kościół i wiarę.

Tam, gdzie my sami nie troszczymy się o Kościół, pojawiają się pokusy, aby tę troskę zadekretować ogólnie i ustanowić zarządców, którym daleko do myślenia zatroskanego pasterza.

Niebezpieczne podziały biorą się z klerikalizmu, który ponad osobą stawia często idee lub instytucje. A przecież wiara rozgrywa się przede wszystkim sercu każdego człowieka, nawet jeśli dojrzewa on we wspólnocie. Tak jak w każdym okruchu chleba obecny jest ten sam Bóg co w całym chlebie, tak w każdym członku wspólnoty jest obecny Bóg, który działa również w całym Kościele. Ciało Jezusa woła o jedność i pełnię. Dlatego zadaniem Kościoła nie jest dzielić, ale przygarniać te wszystkie samotne okruchy. Nas wszystkich, którzy pełni wątpliwości ginimy w świecie.

## Kościół ogołocony

Dla tych, którzy boją się o stan Kościoła – a może bardziej o jego wizerunek – nauką niech będzie ogołocenie, jakiego Bóg dokonał w ludzkim ciele Jezusa. Kenoza to lekcja zawsze aktualna, ale dziś szczególnie. Jeśli Bóg w Je-

zusie doznał ogołocenia, aby uwydatnić prawdę o Sobie i swojej miłości, to czy Kościół nie powinien też ulec ogołoceniu? Czy powinniśmy aż tak bardzo bić na twogę z powodu kryzysu, czy raczej pokornie schylić przed nim czoło i powiedzieć, że zawiniłszy? Tak jak Jezus w chwili ogołocenia miał moc wziąć na siebie grzechy świata i je zmasać, tak w Kościele totalnie ogołoconym Bóg jeszcze bardziej objawi swoją zbawczą moc za pomocą sakramentów, które sprawujemy pomimo ogromu tej grzeszności. Kościół, który przestanie pokładać ufność w pieniądzach, prestiżu i wizerunku, nieskoncentrowany na tym, co się o nim mówi, ponownie zaświadczy z mocą o miłości Boga. I nie umniejsza to odpowiedzialności biskupów, duchownych i świeckich za zło, jakie się w nim wciąż dzieje oraz potrzeby oczyszczenia. To samo powinno jednocześnie dziać się w życiu każdego z nas – w zetknięciu z sakramentem pokuty i Eucharystii, w spotkaniu z drugim człowiekiem.

*Szymon Żyśko*

### Źródło:

<https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2019/Przewodnik-Katolicki-31-2019/Wiara-i-Kosciol/Wiara-w-trudnych-czasach>

## XIX Niedziela Zwykła – 07 sierpnia 2022 r.

1. Nabożeństwo różańcowe w intencji pielgrzymów zostanie odprawione o godz. 17.00. Po nabożeństwie modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
2. Nabożeństwo fatimskie, wraz z procesją wokół kościoła zostanie odprawione w sobotę, 13 sierpnia br., po Mszy św. o godzinie 18.00. Zapraszamy do wspólnej modlitwy.
3. Koła Żywego Różańca zapraszają na codzienną modlitwę różańcową w sierpniu: o świętość kapłanów, potrzebne dary Ducha Świętego i opiekę Maryi, Matki kapłanów. Modlitwę w kościele prowadzą poszczególne grupy parafialne: w poniedziałek o godz. 16.30., we wtorek, środę i czwartek o godz. 18.30., w piątek o godz. 12.30., w sobotę o godz. 7.30., a w niedzielę o godz. 14.00.
4. Trwa zbiórka różańców dla pogrążonych w wojnie mieszkańców Ukrainy. Osoby posiadające różańce, z których nie korzystają, proszone są o złożenie tego daru w pudełku przeznaczonym na ten cel przed kaplicą św. Anny.
5. W tym tygodniu przypadają następujące wspomnienia liturgiczne:
  - w poniedziałek, 8 sierpnia, wspomnienie św. Dominika, kapłana,
  - we wtorek, 9 sierpnia, święto św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein) dziewicy i męczennicy,
  - w środę, 10 sierpnia, święto św. Wawrzyńca, diakona i męczennika,
  - w czwartek, 11 sierpnia, wspomnienie św. Klary, dziewicy.

Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.
6. Miłosiermemu Bogu polecamy zmarłych w minionym miesiącu naszych parafian:
  - śp. Wiesława Snawadzka
  - śp. Renata Mikołajczyk
  - śp. Zofia Woźna
  - śp. Joanna Bielowska

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

5 sierpnia po Mszy św. o godz. 5.30 z kościoła akademickiego św. Anny wyruszyła na Jasną Górę 42. Warszawska Akademicka Pielgrzymka Metropolitalna.

6 sierpnia po Mszy św. o godz. 6:00 z kościoła pw. Ducha Świętego wyruszyła na Jasną Górę 311. Warszawska Pielgrzymka Pieszka.

Pamiętajmy w modlitwie o pielgrzymach.

### Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa  
tel./fax 22 842 18 01  
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

#### Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00  
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA  
- Oddział w Warszawie,  
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa  
Nr rachunku:  
87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl  
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl  
Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: ela.wrotek@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis



**Galeria  
DZWONNICA**

Do końca sierpnia 2022 r.

Galeria sztuki  
zaprasza do dzwonnicy  
na wystawę obrazów  
Wojciecha Hawryłkiewicza

### MODLITWA RÓŻAŃCOWA

wspólnot parafialnych  
w sierpniu br.:

o świętość kapłanów, potrzebne  
dary Ducha Świętego i opiekę  
Maryi, Matki kapłanów.

Pon. 16.30 - Koła Żywego Różańca  
Wt. 18.30 - Odnowa w Duchu  
Świętym  
Śr. 18.30 - Miłosierdzie Boże  
Czw. 18.30 - Męski Różaniec  
Pt. 12.30 - Legion Maryi  
Sob. 7.30 - Koła Żywego Różańca  
Ndz 14.00 - Wspólnoty parafialne



### Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca

10.07 - 11.09.2022 r.

Módlmy się  
za wszystkich wypoczywających  
na wakacjach oraz pielgrzymów,  
aby wdzięczni za dary Boże  
z odnowionymi siłami  
powrócili do swoich zadań.